

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NACZELNIK: LEONOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: EDYTA W. KOWALSKA.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7-
Z dostawą do domu kor. 8-50
Na prowincyi mies. . kor. 9-
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenie na widok rozp. 40 h.
Nadruk na widok rozp. 2 k.
Druk ogłoszenia 24 h. za wyraz,
czystym drukiem podwójnie.
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykorska 1. Wł.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Zjednoczenie polskiego socjalizmu.

W obecnym tygodniu odbywa się w Krakowie kongres Polskiej Partii Socjalistycznej wszystkich trzech zaborów, aby w ścisłe formy organizacyjne ująć całość ruchu robotniczego w Polsce, aby mu nakreślić jedną wspólną wytyczną, po której ma kroczyć myśl socjalistyczna w naszym państwie, ma ująć w jednolite łożysko wzbierającą falę dążeń klasy pracującej, aby wytworzyć wielkie środowisko siły i znaczenia.

Słabością stronnictw ludowych i demokratycznych było dotąd rozbieżność na drobne organizacje i grupy, wśród ludu pracującego zerowały dotąd jednostki ambitne, które na jego barkach szukały kariery. Wśród ludu pracującego zerują reakcyjne żywioły, aby rozdrobieniem jego potęgę złamać i nagiąć do służenia własnym interesom. Ten brak uświadomienia w masach niestety w Polsce odbija się na polityce proletariatu najdotkliwiej. Gdy wszędzie, wokół nas masy ludowe ujmują władzę, u nas panoszą się reakcja i wsteczność, u nas grobowe zapanało milczenie, gdy chodziło o wprowadzenie reform społecznych, tak gwałtownych domagających się realizacji.

Robotnik polski dziesiątki lat krew swą przelewał o Wolną Polskę, dziś gdy ten jego ideał został zrealizowany, wypełzło wszystko to, co kajało się po cesarskich dworach zaborców i dziś bojownikom o Polskę przewodzić usiłuje.

Ten stan mógł zaistnieć tylko dlatego, bo masy ludowe rozbite, nieuświadomione.

W Krakowie odbywa się zjazd reprezentantów polskiej klasy pracującej z całej Polski, aby przygotować wielkie ramy organizacyjne, aby nakreślić program działania, aby klasę pracującą zjednoczyć dla wspólnego, potężnego wysiłku, aby Polska nie była zaściankiem reakcji i szlachetczyzny, ale Polską ludową i demokratyczną, Polską taką, jaką ją chcieli mieli bojownicy i męczennicy dla sprawy polskiej.

W prastarych murach Krakowa zebrał się przedstawiciel robotników ze Śląska pruskiego i cieszyńskiego, o których przynależność do Polski jeszcze nie jedną trzeba będzie toczyć walkę, przedstawiciele do niedawna podziemnej Warszawy, tak bohatersko borykającej się ze zbirami carskimi. Pojechali też do Krakowa delegaci klasy pracującej lwowskiej, tego szanśca kresowego, na którym od miesięcy płonie ogień walki.

Wielkie zadanie ma Zjazd krakowski, nie wątpliwie je spełni, bo zjechali się tam wytrawni pracownicy myśli socjalistycznej. Kresowy Lwów robotniczy śle im wyrazy pozdrowienia.

Towarzysze!

Pamiętajcie o 1-ym Maja!

Pierwsza konfiskata „Dziennika Ludowego”.

Kwatera Prasowa Wojsk Pol. na Gal. Wsch. nie orzekła konfiskaty.

Lwów, 24 kwietnia.

Poprzedni numer „Dziennika Ludowego” uległ konfiskacie za artykuł pt.: „Sprawa robót przymusowych”. Konfiskatę zarządziła prokuratura państwa. Zabrano nam pewną liczbę egzemplarzy. Przeciw tej nieuzasadnionej konfiskacie wnosimy sprzeciw a posłowie nasi omówią ją na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Konfiskata jest nieuzasadniona!

Kwatera prasowa Dowództwa Wojsk Polskich na Galicyę Wschodnią, do której prokuratura winna była zgłosić się z zawiadomieniem o konfiskacie, oświadczyła nam urzędowo, co następuje:

1. Prokuratura zarządziła konfiskatę bez wiedzy Kwatery pras Wojsk. polskich.
2. Kwatera prasowa W. P. stwierdza, że skonfiskowany artykuł nie był wymierzony przeciw wojsku, lecz przeciw gminie, działalność jej zaś podlega krytyce publicznej.

3. Kwaterze prasowej D. W. P. na Gal. Wsch. nie są znane motywy konfiskaty przez prokuraturę.

A więc powyższe urzędowe oświadczenie Kwatery pras, która dziś na tym terenie, objętym wojną, jest czynnikiem decydującym w sprawach prasy, stwierdza bezpodstawną konfiskatę „Dziennika Ludowego”. Czyli: szykanowanie pisma socjalistycznego.

Bronimy Lwowa, jak nikt, przed najazdem ukraińskim. Bronimy ludności przed zdradstwami paskarzy, przed opiekunami z K. B. K., bronimy jej też przed niedołęstwem gminy, która nie umie rozwiązać pomyślnie sprawy robót przymusowych. **Obronimy też siebie przed wszelkimi atakami, skądkolwiekby one pochodziły.** Czyżby szykan prokuratorskich się skończyły? Nie pozwolimy, by nas nieprawie i bezkarnie narażano na straty! O tem się panowie cenzorzy przekonają!

Ktoś pokpił wczoraj sprawę...

Rokowania polsko-czeskie.

KRAKOW. 24 kwietnia noc. Dzienniki tutaj donoszą z Cieszyna: Mimo zaprzeczeń czeskich o układach z Polakami w sprawie odstąpienia Polakom administracji ks. Cieszyńskiego w myśl ugody z 5 listopada 1918, układy te trwają w dalszym ciągu. Pułkownik Schneider nie przybył na konferencję do Cieszyna w terminie umówionym, ale nadesłał zaproszenie

do prowadzenia dalszych pertraktacji w Morawskiej Ostrawie. Konferencję wyznaczono na dzień 24 bm. i o godzinie 6 wieczorem udał się tam p. Zamorski, przedstawiciel rządu polskiego. W kołach polskich Śląska konferencja ta nie budzi zbyt wiele nadziei. Oczekują, że Czesi nie zechcą zawrzeć umów definitywnych.

Delegaci włoscy opuścili konferencję pokojową z powodu nowego oświadczenia Wilsona.

WIEDEN. 24 kwietnia, noc. (Pat.). „Der Neue Tag” przynosi dziś w nadzwyczajnym wydaniu wiadomość, że delegacja włoska, wobec oświadczenia Wilsona, ogłoszonego dziś, opuściła Paryż.

Wiedeńskie Biuro korespondencyjne ogłasza to oświadczenie Wilsona w depeszy iskrowej. Brzmi ona jak następuje:

Biuro prasowe Stanów Zjednoczonych ogłasza oświadczenie prez. Wilsona w sprawie Adriatyku. Wilson wyraża w tem oświadczeniu, dlaczego nie może zaakceptować przyznania Rijek Włochom. Pokój — powiada on — który ma być teraz zawarty, polega na zasadzie prawa i sprawiedliwości. Podobna zasada musi być zastosowana względem obszarów, które dotychczas należały do monarchii austriacko-węgierskiej. Jeżeli w danym wypadku zasady te mają znaleźć zastosowanie, w takim razie Rijeka ma służyć

jako brama importu i eksportu nie Włochom, lecz krajom, położonym na północy i północno-wschodzie od niej, a mianowicie: Polsce, Węgrom, Czechom, Rumunom i nowemu ugrupowaniu jugo-słowiańskiemu. Przyznać Rijekę Włochom, znaczyłoby stworzyć nastrój, wobec którego nie śmielibyśmy pozostać obojętnymi. Pozostawienie wspomnianego portu w ręku mocarstwa, w którego skład wspomniane wyżej kraje nie wchodzi, nie byłoby wcale poparciem komercyjnego i przemysłowego życia tychże krajów, dla których port w Rjece ma być umożliwieniem dostępu do morza Śródziemnego. Z tego powodu przy podpisywaniu traktatu londyńskiego absolutnie nie myślano o Rjece, lecz przyznano ją ostatecznie Chorwatom. Prezydent Wilson przedstawia, że traktat z r. 1915 przydzielił pewne punkta na wybrzeżu dalmatyjskim Włochom, aby ich bronić przed Austro-Węgrami, ponieważ jednak teraz Austro-Węgry już

nie istnieją, wyraża Wilson przekonanie, że Włochy zgodzą się na takie uregulowanie interesów, które zapewni absolutnie spokój.

Szukają drogi pośredniej.

WIEDEN. 24 kwietnia, noc. „Die Zeit“ w depeszy, otrzymanej drogą pośrednią z Paryża donosi: Orlando przestał brać udział w obradach konferencji pokojowej. Orlando i Lloyd George obradują jednak prywatnie w sprawie wynalezienia formuły pośredniej. Delegaci włoscy ograniczyli nieco swoje żądania, ale program minimalny przez nich ustalony, obejmuje Rijekę, Zadar i Szebenico, natomiast wybrzeże dalmatyńskie i wnętrze kraju ma pozostać w rękach Jugosłowian.

Sytuacja bojowa.

II. Plan opracowany przez sztab i kombatantów grup generała Iwaszkiewicza. Piłsudski akceptował, sam zaś ujął ster akcji na Wilno. Z pod Lwowa odrzucono wroga w dwu kierunkach, a jest niepłonna nadzieja, że mordercze armaty ukraińskie nie zdołają niebawem dosięgnąć murów Lwowa. Wilno zostało oswobodzone. Dziwnym zbiegiem okoliczności akcję pod Lwowem rozpoczął 5 pp. Leg. pol., do Wilna wkroczyła pierwsza kawaleria Beliny, a kontrataki odparł Smigły. Oto te oddziały, co się od 5 lat krwawią dla wolności Polski. A ilu tam znajdziesz wśród nich co w zaraniu młodości zetknęli się z twardą, Sybirem, więzieniem dla wolności, Polski, podczas gdy inni wicują i lamentują. Lament o Lwów, w niektórych ustach i piśmie, przybierał cechy zwyczajnego egoizmu i strachu. W celach politycznych wielu przemilczało fakt, że prócz nieszczęśliwego Lwowa jest nieszczęsne, a równie polskie Wilno i wiele innych polskich miast oczekujących wybawienia. Nie wolno jednak było o tem zapominać temu, co musi dbać o całość i całość ukochać.

„Idźcie, chłopcy, do domu, zostanę tu sam!”
(Epizod z walk o Lidę).

Walka o Lidę wrze. Szalenie prze naprzód polski żołnierz. Garścią rzuca się na bolszewickie fale: chłona go, ale pochłonać nie zdołają. Zalewają go jednak, chronić się musi. Artylerzysta polski cofa się. Rozpacz, cien kłeski mignął. Nagle błysk i grom słowa Naczelnego wodza. Piłsudski płomiennym wyrzutem zjawia się przed działami i groźniejsze od ich pocisków rzuca zaklęcie: „Idźcie chłopcy do domu, zostanę tu sam!” Milczenie przerażenia, wstydu i płomienia: pójdziemy, ale naprzód. Poszli rozbili piersiami fale. Lida zdobyta.

Uznanie za zdobycie Wilna.

Warszawa. (Pat.). Po wzięciu Wilna gen. Szeptycki, dowódca frontu litewsko-białoruskiego wydał do wszystkich oddziałów frontowych rozkaz, w którym wyraża dowódcom frontu zażalenie i frontu rzeki Szczary generałom Listowskiemu i Mokrzejkiemu, szefowi swego sztabu kapitanowi Berkowiczowi oraz wszystkim dowódcom i żołnierzom za świetne wykonanie operacji — cześć i podziękowanie.

Komunikat węgierski.

BUDAPESZT. 22 kwietnia. (K. B.). Rumuni prowadzą w dalszym ciągu dnia 20 kwietnia ataki na wszystkich frontach. W ogólnym położeniu nie zaszła żadna poważniejsza zmiana. Ciągłe bardziej koncentrują się nasze posiłki, zabezpieczane przednimi strażami, obozującymi w okolicy Matczaka i Michalisalwa.

Pomyślne układy Ukraińców z koalicją.

BERNO SZWAJCARSKIE. 24 kwietnia. (Lwowska stacja radiotelegrafu). Pertraktacje między rządem demokratycznej Rzeczypospolitej ukraińskiej a naczelnym wodzem armii aliantów układają się bardzo pomyślnie. Pertraktacje te odbywać się będą w dalszym ciągu w Paryżu przy udziale pana Sydorenko, prezesa i pana Panejko wiceprezesa delegacji ukraińskiej.

Nowy rząd ukraiński.

STANISŁAWÓW. 21 kwietnia. (K. B.). Ukraińskie biuro prasowe donosi: Wedle dekretu dyktoryatu ukraińskiej republiki z dnia 19 kwietnia b. r. objął rządy w kraju nowy gabinet z prezydentem ministrów Martosem na czele. Prezydent ministrów Martos otrzymał również teke ministra finansów.

W przededniu militarnej okupacji Węgier przez koalicję. 60.000 wojsk kolonialnych na granicy węgierskiej.

WIEDEN. 22 kwietnia. (K. B.). Od pewnej osobistości, przybyłej właśnie z południowej Słowacji, otrzymują dzienniki następujące informacje:

Koalicja postanowiła obalić Radę robotniczą i zakończyć chaos na Węgrzech. Przygotowania w tym celu są już ukończone. Wkroczenie wojsk koalicyjnych do Budapesztu jest rzeczą postanowioną.

Główna kwatery wojsk znajduje się w Neusatz-Ujvidek, gdzie również znajduje się 60.000 wojsk kolonialnych, gotowych jeszcze tego tygodnia przedsięwziąć marsz w głąb Węgier.

Wedle tych przygotowań nie ulega żadnej wątpliwości, że rząd węgierski zostanie obalony.

Złoty marsz Rumunów na Węgry.

GENEWA. 22 kwietnia. (K. B.). Z Paryża donoszą: Rząd rumuński oficjalnie donosi o okupacji Transylwanii przez wojska rumuńskie, a to sto-

sownie do uchwały konferencji w Wersalu dla zabezpieczenia tamtejszej ludności przed uciekiem ze strony Węgrów.

Wojska rumuńskie osiągnęły Cisę.

WIEDEN. 22 kwietnia. (K. B.). Nadeszły tu ostatnio komunikaty węgierskiego biura korespondencyjnego, stwierdzają, że Rumuni znajdują się już w oddaleniu 100 klm na wschód od Cisy. Również i w ub. niedzielę zdobyli sobie wojska rumuńskie przejście przez góry i można przyjąć, iż udało się im już osiągnąć Cisę, nad którą w każdym razie nastąpi chwilowe zatrzymanie się.

Austria obsadza granicę węgierską.

WIENER NEUSTADT. 22 kwietnia. (K. B.). Tutejsza komenda żandarmerii wydała dziś telegraficzny rozkaz obsadzenia węgierskiej granicy, by wstrzymać uciekających żołnierzy z węgierskiej czerwonej gwardii i ich rozbroić. Granica węg. jest silnym kordonem obsadzona.

W dniu 1-go maja wybuchnie strejk generalny we Francji.

BERLIN. 22 kwietnia. (K. B.). „Abend“ donosi z Bazylei: Wedle depeszy Hawasa zapadła uchwała paryskich robotników, by z dniem 1 maja rozpocząć generalny strejk. Podobne uchwały powzięli również robotnicy z Lyonu, Marsylii i Alzacji.

Posiedzenie Tymcz. Rady miejskiej.

Lwów, 24 kwietnia.

Historyczne wypadki, jakie przyniosły nam dni ostatnie: odzyskanie Wilna, zwycięstwo pod Lwowem i powrót wojsk Hallera do Polski, odbiły się żywym echem na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Lwowa. Klub radnych socjalistów złożył wobec tych wydarzeń znamienne oświadczenie, którego wysłuchano w niezwykle skupieniu.

Na wstępie, po krótkim przemówieniu prez. Neumanna, poświęconem pamięci s. p. r. Halskiego, odczytano telegram z wyrazami podziwu i wdzięczności dla bohaterskiego Lwowa od miłośnicstwa poznańskiego, następnie zaś serdeczną depeszę min. wojny gen. Leśniewskiego, przesłaną Lwowowi z okazji świąt, oraz odpowiedź m. Lwowa.

Imieniem wszystkich stronnictw w Radzie złożył r. Próchnicki

rezolucję,

stwierdzającą ponownie z naciskiem prawa Polski do jej ziem, których los rozstrzyga się obecnie na konferencji pokojowej w Paryżu. Rezolucja żąda oddania Polsce całego W. Ks. Poznańskiego i całych Prus Królewskich wraz z m. Gdańskiem, przyłączenia Spżu, Orawy i polskich części komitatu trenczyńskiego. Stwierdza też, że

pokoju, któryby nam te ziemie odbierał, nie uznajemy nigdy za trwały i, że wszelkimi siłami całego narodu walczyć będziemy o ich odzyskanie. Rezolucję powyższą uchwalono jednomyślnie, wśród żywych oklasków.

Oświadczenie klubu P. P. S.

Wyraziwszy głęboką radość wobec faktu zjednoczenia żołnierza polskiego na wolnej ziemi polskiej, i odzyskania własnymi siłami stolicy Litwy, tow. r. Szczyrek określił stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej w doniosłej chwili zwycięstwa polskich oddziałów nad wojskiem bolszewików. Radosne powitanie tego faktu przez socjalistów polskich podkreśla najlepiej dyktando różnicę między tymi kierunkami. Powinno to być dla wszystkich dowodem, że robotnik polski nie szuka wyjścia w bolszewizmie. Robotnik ten, zorganizowany w P. P. S., wysunął jako pierwszy cel: odzyskanie wolnej, zjednoczonej, niepodległej Polski, jednakże nie wolno narodowi zapominać, że żywotne postulaty ludu pracującego muszą być spełnionymi.

Kierownictwo akcją zdobycia Wilna na bolszewików rosyjskich przez Naczelnika Państwa, Piłsudskiego, ma polityczne znaczenie i zadaje kłam zarzutom, jakoby Piłsudski był słabym wobec bolszewizmu.

Mówca przedkłada zebrany, huczny oklaskami powitany, następującą rezolucję do uchwały:

TEATR STYLÓWY
CHIMERA

ul. Akademicka 8.

KOBIETA

Od piątku 25 do wtorku 29 kwietnia 1919 r.

Początek o godzinie 3-ciej popołudniu. — Film polski warszawskiej wytwórni filmów „Sfinks“

Dramat towarzyski w 5 aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów sceny warszawskiej: Haliny Brucówny, Anny Beliny, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, Józefa Węgrzyna. — Rzec dzieje się w Warszawie i Genewie. — Znakomita gra!

„Bohaterską postawą żołnierza polskiego oswobodzony i (miejmy nadzieję) na zawsze już wolny od bezpośrednich działań wojennych kresowy Lwów wita z radością wieść o oswobodzeniu Wilna. Cztery stolice Polski: Poznań, Kraków, Wilno i Lwów objęte zostały granicami państwa polskiego, zakreślonymi własnym żołnierzem i społeczeństwem polskiego wysiłkiem.

Fakt ten radosny i doniosły wita z entuzjazmem reprezentacja miasta, przesyła Naczelnemu Dowództwu wyrazy uznania i hołdu, a mieszkańców Wilna wita jako obywateli państwa polskiego. Wita równocześnie dokonane przez przyjazd gen. Hallera zjednoczenie wojsk polskich na polskiej ziemi.

Długi (jak zazwyczaj) szereg wniosków nagłych, jakie nastąpiły z kolei, znów wypełnił niemal całą sesję.

R. Dr. Piasek, przedstawiając niesłychanie wzmożone szerzenie się gruźlicy w naszym mieście, przedkłada prośbę Tow. Walki z gruźlicą o subwencję lub udzielenie Tow. bezpłatnego pomieszczenia. Sprawę przekazano do załatwienia magistratowi.

Protest przeciwko przenoszeniu się, choćby częściowemu, urzędów państwowych, władz i instytucji na zachód, wniósł r. Thallie, wzywając posłów lwów, oraz prezydium do poczynienia kroków, by temu zapobiedz. Wniosek uchwalono.

Sprawę budowy kanału Wisła-Dniestr, celem ekonomicznego podniesienia Lwowa i wschodniej części kraju, poruszył r. Wereszczyński, żądając w tym kierunku zmiany projektu ministerstwa robot publicznych. Wniosek ten również zyskał aprobatę Rady.

Po kilku niezbyt fortunnych interpelacjach r. Dr. Bryli, co do przydziału nafty oraz sprzedaży artykułów spożywczych, towarzysze nasi znów podnieśli sprawę nadużyć, popełnianych przy pociąganiu ludności do świadczeń wojennych.

Wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos r. tow. Ołański (interpelacja), r. Sokół, r. tow. Szczyrek, przytaczając przykłady nadużyć i zaznaczając, że sprawa ta bezwarunkowo musi być odpowiednio uregulowana, r. Florsch, broniąc dotychczasowego systemu (!), wreszcie prez. Neumann, który w swym wyjaśnieniu nie dał zadowalającej odpowiedzi, obiecał jednak podjąć kroki w tej sprawie.

Z porządku dziennego załatwiono pomyślnie sprawę przyznania funkcjonariuszom magistratu dodatku obłączniczego (ref. r. Lewicki) i szereg innych spraw miejskich. Sprawę dodatku drożyznianego dla robotników i funkcjonariuszy zakładów przemysłowych w myśl rozp. Komisji Rządzącej z 5 lutego 1919 uchwalono, na wniosek tow. r. Mareckiego odesłać do sekcji II. z zastrzeżeniem załatwienia tej sprawy do tygodnia.

Pogrzeb czterech bohaterów.

Czternastu z kresowej straży padło znów, jak kamienie rzucone na szaniec... Czternastu trumien skromnych przyjęła wczoraj na sen wieczny męczęńska ziemia lwowska.

Olbrzymie rzesze wzruszonej ludności towarzyszyły smutnemu obrzędowi, który przybrał imponujący charakter.

Na przodzie postępowały oddziały kawalerii i rozczyście gałkami sośniny przybrane. Ułani dziarescy, z szablami wyciągniętymi. Głuchy odgłos bębna ponuro uderzał o mury miasta, a orkiestra pułku lwowskiego przepięknie wykonywanymi marszami żałobnymi żegnała poraz ostatni bohaterów towarzyszy.

Powiewa sztandar pułkowy. Na czele kompanii honorowej kroczy siwy major Baczyński. Dalej kompania szturmowa w stalowych hełmach, oddziały piechoty, pułki poznańskie ze sztandarem świętym z orłem legionowym, żołnierze prezentujący się świetnie, wyekwipowani doskonale, maszerują sekcjami. Za nimi

oddział karabinów maszynowych. I znów piechota, dzielny, nieugięty pułk 4-ty, pułk 5-ty, poprzedzane orkiestrą. Towarzysze broni niosą wieńce kwieciste.

Suną zwolna armaty, całe w zwojach z gałęzi sosnowych plecionych, czwórka koni zaprzężone, ciężkie, uroczyste.

Na lawecie tonącej w zieleni, trumna komendanta odcinka, za nią trzynaście białych trumien żołnierskich, przez kapelanów wiedzionych.

Za nimi wódz generał Jędrzejewski z gronem oficerów, trzecia orkiestra i znów równe, dzielne oddziały piechoty polskiej. Nowe mogiły żegnała salwa honorowa i wzruszenie serdeczne ludności zespolonej gorącym uczuciem ze swymi obrońcami. (m. h.)

Ofiary ostrzeliwania miasta.

Lwów, 24 kwietnia.

Nieprzyjaciel ostrzeliwał miasto nocą ze środy na czwartek i w ubiegły dzień w godzinach południowych, wyrządzając tem szkody materialne w domostwach. Ofiar w mieszkańcach ostatniego dnia narazie nie stwierdzono.

Straty, wynikłe ze zniszczenia ruchomości w mieszkaniach, są dotychczas w mieście znaczne. Jako ilustracja, niech posłuży fakt jeden. Przed kilkoma dniami wpadł granat do mieszkania p. M. Sperlinga i zniszczył urządzenie wartości 5,145 koron.

Dodamy, że należałoby uczynić odpowiednią statystykę, z którejby prasa mogła korzystać w szerszym, niż dotychczas zakresie.

W ub. dniu przywieziono do szpitala powszechnego następujące osoby:

1. Karolinę Paryńską, liczącą lat 21, z Glinnej Nawary, ranioną odłamkiem szrapnela w plecy.
2. Katarynę Kowalową, liczącą lat 25, z Porzecznej, ranioną odłamkami granatu w głowę, prawą rękę i nogę.
3. Wasyła Gnida, liczącego lat 12, z Winnik, ranionego kulą karabinową w prawą nogę.
4. Józefa Spela, liczącego lat 11, z Kleparowa, który przez nieostrożność zranił się kulą karabinową w prawą nogę.

Według urzędowej statystyki przewieziono w dniu 23 kwietnia br. do szpitala Politechnika 1 osobę cywilną raną, do szpitala załogi zaś 7 osób cywilnych rannych od granatów ukraińskich.

Mieczysław Dębicki

tow. sztuki drukarskiej, członek stow. „Ognisko”, żołnierz Wojsk Polskich, odznaczony krzyżem Obrony Lwowa

zamordowany wybuchem granatu gazowego w dniu 23 kwietnia br., zmarł w 33 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek, dnia 25 kwietnia br., o godzinie 6 wieczorem z kaplicy anatomii przy ul. Piekarskiej na cmentarz Łyczakowski.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Restauracja i Hotel „BRISTOL“

ulica Karola Ludwika 1. 21

zostały ponownie otwarte. 279-3

nowy, przepiękny
4 akt. dramat ze znanym art. filmowym
Harry Waldenem

Wschodnie granice Polski.

WIEDEN. (Pat.). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Jak „Journal“ podaje, Komisja do spraw polskich rozpatrywała projekt Komitetu w sprawie oznaczenia wschodniej granicy Polski. Projekt ten przyznaje Polsce Brześć litewski, Kowel i linię Buga. Komisja projekt ten zaaprobowwała.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 23-go kwietnia 1919.

Front galicyjski: Na całym froncie spokój.
Front wołyński: Starć bojowych nie było.
Front litewsko-białoruski: Nasze oddziały zajęły Olkieniki. Poza tem spokój.

W zastępstwie szefa sztabu gen.:
Haller, pułkownik.

Zgromadzenia.

XV. KONGRES P. P. S. We środę o godzinie 12 w południe w sali Związku Stow. rob. w Krakowie, rozpoczął obrady XV. Kongres P. P. S. b. Królestwa. Zjazd obestany jest licząc; w obradach bowiem bierze udział ponad 140 delegatów.

Przed zagajeniem obrad chór robotniczy „Lutni“ odśpiewał pieśni powitalne pod batutą prof. Ludwiga.

W imieniu centralnego komitetu robotniczego otworzył Zjazd tow. Ziemiecki.

Mowca podnosi, że ostatni zjazd odbywał się jeszcze w warunkach konspiracyjnych.

Dalsza działalność partii odbywała się już pod znakiem rządu ludowego i Sejmu. Partya jest obecnie przodowniczką całego ruchu robotniczego w Polsce. Dlatego obrady nasze są doniosłe a wyniki ich muszą odpowiedzieć postawionym zadaniom.

Do prezydium honorowego powołano tt. Miślioka i Biniszkiewicza.

Prezydium składa się z tt.: Barlickiego, Pużaka i Uziębły; sekretarzują tt. Ławkowicz i Zarębina.

Nowiny z dnia.

Lwów, 25 kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W piątek, dnia 25 kwietnia o godz. 6 wiecz. „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Fr. Herczega.
W sobotę, dnia 26 kwietnia o godz. 6 wieczorem „Lalka”, operetka w 4 aktach Andrana.

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

W piątek, d. 25 kwietnia o godz. 6:30 wieczorem „Żyd w becze”, wodewil w 1 akcie; „Poeta i piekarz”, dyalog humorystyczny; „Kawaler z fiołkami”, operetka w 1 akcie.

NA SIEROTY WOJENNE P. S. ARGASIŃSKA-CHOYNOWSKA, znakomita artystka operowa i pieśniarka wystąpi w własnym koncercie w niedzielę dnia 27. bm., celem ulżenia niedoli nieszczęśliwym sierotom wojennym, które znalazły przytułek w bursie im. Boberskiej.

Program ułożony z wytwornym smakiem artystycznym obejmuje stare pieśni włoskie Pergolesego i Cassiniego, pieśni francuskie Debussyego i rosyjskie Rachmaninowa. Uzupełni go gra na fortepianie p. F. Listowskiej, młodziutkiej pianistki, której debiut spotkał się z najlepszymi pochwałami prasy lwowskiej.

Teatr świetlny

CHORAŻCZYNY
APOLLO

Od czwartku
dnia 24 kwietnia

U wrót śmierci

Kino „Korso“

— plac Akademicki 5. —

Od piątku 25-go kwietnia i w dni następne.

Początek punktualnie o g. 3 popoł.

ROŻA HAREMU

szampańskim humorem tryskająca komedia w 4 akt., nieschodząca z repert. zagran. teatrów wywołująca nieustanne burze śmiechu! Polskie napisy! Film monopolowy!

Maska nieboszczyka

Z frontów bojowych niema nie ważniejszego do doniesienia. Sytuacja bez zmiany.

URUCHOMIENIE ELEKTROWNI — jak ze strony miarodajnej oświadczają — za trzy tygodnie. Zakłady elektryczne są poważnie uszkodzone. Padło bowiem na nie przeszło 500 pocisków ukraińskich, wyrządzając 3-milionową szkodę. Przy naprawie elektrowni pracuje 300 mechaników i robotników.

Z FUNDUSZU ZASIŁKOWEGO dla wdów i sierot po poległych w obronie miasta Lwowa żołnierzach 1 pułku strzelców lwowskich udzielił Dowództwo 1 pułku strzelców lwowskich następujących zasiłków: Thamowej Annie 500 K, Swirskiej Józefie 300 K, Puchalskiej Ludwice 300 kor., Cionoe Jadwidze 600 K, Hayder Wandzie 400 kor., Serbńskiej Katarzynie 200 K, Górskiej Annie 300 K, Cholewie Maryi 400 K, Drozd Kazimierze 300 K, Strzeleckiej Emilii 200 K, Pagacz Maryi 200 K, Zeburskiej Maryi 400 K, Pańczak Helenie 300 K, Markowskiej Kamili 300 K, Granat Tekli 400 K, Poehle Wandzie 600 K, Razikowej Annie 300 K, Grech Józefie 400 K, i Pajtak Herminie 200 K.

Ogółem wydano zasiłek 19 osobom na łączną kwotę 6.600 kor.

WYSYLKA DZIECI W POZNANSKIE. Na zaproszenie pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Poznaniu, wysłano w Poznańskie 108 dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin lwowskich. Dzieci zabrała delegacja poznańska. Panie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zwróciły się do Komitetu Obywatelskiego Polek, ustępując 50 miejsc dzieciom zostającym pod naszą opieką z prośbą o zorganizowanie całej wysyłki. K. O. P. wyśtarł się o otwarte rozkazy na wyjazd, wagony, badanie lekarskie, o ile dzieci nadają się do przewiezienia, smalec, mleko na drogę, która ma trwać 3-4 doby. Dzieci od lat 8-15, stosownie do życzenia komitetu poznańskiego, wyjechały we środę, 9 bm. o godz. 3 popoł. ze Lwowa. Umieszczono je w dwóch ogrzanych wagonach, osobno dziewczynki, osobno chłopcy, walejsze zaś w przedziale II klasy. W wagonach na dworcu dostały obiad, przygotowany przez panie poznańskie. Cały transport prowadzony przez p. por. Korzeniewskiego, składał się z 8 pań, oficerów i 40 żołnierzy.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia wysłało 46 dzieci, K. O. P. z Ochronką Związku Dziewcząt 55. Zjednoczenie Tow. Chrześc. 8.

Uważamy sobie za mity obowiązek podziękować Komendzie miasta, Komendzie etapowej i Komendzie dworca za wszystkie ułatwienia. P. prezydentowi Neumanowi za udzielenie mleka i smalec, p. Dr. Stachiewiczowi za zbadanie 150 dzieci, p. Dobrzyckiemu za odstąpienie dwoma autobusami ciężarówkami dzieci na dworzec.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że dzieci dojechały szczęśliwie.

Komitet Obywatelski Polek.

POGRZEB 10 OFIAR, zamordowanych w buchom granatu gazowego, a mianowicie: Olimpii Debickiej, dwóch jej synów; Mieczysława i Sędzimir oraz Antoniego Wróblewskiego, majstra murarskiego, żony jego Maryi i 5 ich dzieci — odbędzie się dziś, w piątek, dnia 25 kwietnia br. o godz. 6 popoł. z kaplicy anatomii przy ul. Piekarskiej na cmentarz Łyczakowski.

PODZIĘKOWANIE. W Panu Dr. S. Bandwerkerowi, zamieszkałemu przy ul. Jagiellońskiej 1. 16, składam serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę i wyleczenie dziecka z ciężkiej choroby. — Karol Eitelberg. 281-1

LEGITYMACYE co odebrania w administracji „Dziennika Ludowego”: Witolda Obmińskiego, Ant. Goleckiego, Mik. Bieleckiego, S. Kaya.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.!**Komunikaty.**

POSIEDZENIE KOMITETU dla rozdawnictwa zapomóg doraźnych z funduszu 10.000.000 odbędzie się w piątek, dnia 25 kwietnia 1919 o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń komisyjnych — ratusz. Obirek, w. r.

CENTRALNY ZWIĄZEK ZAWODOWY i ZAPO-MOGOWY POMOCNIKÓW GOSP. SZYNKARSKICH zawiadamia, że lokal jego znajduje się obecnie przy ul. Kaźmierzowskiej 15 (dom hotelu Astoria). Godziny urzędowe codziennie między 11-12 przedpoł. 280-1

STOWARZYSZENIE PALACZY i robotników kolejowych będzie odbywać posiedzenie zarządu każdego wtorku i piątku przy ul. Bilińskich 18 o godz. 6 wiecz. **DO ORGANIZACJI ZAWODOWYCH** Wzywa się wszystkie organizacje zawodowe, aby wybrały towarzyszy, dla utrzymania porządku podczas obchodu 1 maja. Zebranie tych towarzyszy odbędzie się w przyszłym tygodniu. **Komitet majowy.**

WYCHOWANKOWIE byłej szkoły oficerskiej w Kamionce Strumiłowej turnusa 23, 24, 25 zgromadzą się dnia 5 maja o godz. 4 w Uniwersytecie żołnierskim, ul. Ossołińskich 11 celem porozumienia się w sprawie szarzy oficerskiej w wojsku polskim. — Henryk Horbowski, Stanisław Zabski, Władysław Gorzeński, Jan Ludwig.

Ogłoszenia Magistratu.

CHLEB. Od dnia 27 kwietnia bm. sprzedawać będą na kartki chlebowe odcinek oznaczony Nr. 2 sklepy miejskie, rejonowe i konsumy chleba wyrobiony z jednej trzeciej maki żytniej i dwóch trzecich maki pszennej białej o wadze 1 kg, po cenie 2.70 kor. oraz na kartki mączne, odcinek oznaczony Nr. 2 po ćwierć kg maki białej amerykańskiej na kartkę po cenie 4.30 za 1 kg, prócz kosztów opakowania.

SPRZEDAŻ DRZEWA. W dniu 25 bm. rozpocznie się sprzedaż 42.600 kg. drzewa opałowego w składzie Weiss'a r. Rawera przy ulicy Jasnej 5 oraz 20.000 kg w składzie Lemperta przy ul. Dekerta 7, pod nadzorem MSO.

NAFTA NAA MIESIĄC KWIECIEŃ. Magistrat podaje do wiadomości, że sprzedaż nafty na niezrealizowane dotychczas kupony kart mieszkaniowych oraz na oświetlanie klatek schodowych na miesiąc kwiecień w racyi po 2 litry na kupony kart rękodzielniczych po 4 litry, rozpocznie się w sklepach rejonowych z dniem 26 kwietnia 1919, w cenie 1 K 20 h za litr.

Właściciele gospodarstw domowych, pozbawionych światła z powodu braku prądu elektrycznego oraz właściciele realności, pozbawionych w klatce schodowej światła z tego samego powodu, mogą zgłaszać się od dnia 26 kwietnia br., w biurach okręgowych, gdzie otrzymają przekazy na naftę w racyi po 2 litry.

P. T. kierownicy zakładów i instytucji zgłoszą się 26 kwietnia br. w 17 B. Departamencie Magtu celem podjęcia przekazów naftowych na miesiąc kwiecień.

BILETY TEATRALNE na przedstawienie „Kordyana” Słowackiego, które odbędzie się w dniu 1-go maja o godz. 2:30 popołudnia, są do nabycia w administracji „Dziennika Ludowego” przy ul. Sykstuskiej 1, 20.

OGŁOSZENIA.

Dozorca kawaler zaraz potrzebny. Zgłoszenia w biurze Drożdżewskiego Mikolascha. 284-2

Furman kawaler zaraz potrzebny. Zgłoszenia w biurze Drożdżewskiego Mikolascha. 285-3

Jedyny zakład do naprawy pończoch specjalnymi maszynami. Pracownia bielizny, bluzek, haftów. Kopernika 12, za bramą. 272-3

Firma P. Kuczyńska Batołęgo 28 poszukuje większej ilości dostawy mleka, masła, jaj i jarzyn. Wiadomości tamże.

Buchalterki rutynowanej potrzebne zaraz. większy zakład przemysłowy we Lwowie. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Zakładem przemysłowym” za okazaniem kwitu inseratowego. 277-2

Slusarnia Bema 22 przyjmuje czeladzi, pomocników i chłopaków do nauki. 277-2

Panienki poszukuje pracownia sukien damskich, ul. Królowej Jadwigi 1. 22, II piętro, ganek, drzwi nr. 3. 279-3

Kursa kaligrafii i stenografii w domu S. Nussdorfa, Jagiellońska 11 a rozpoczynają się 1 maja. Wpisy codziennie od 1 do 3. 278-8

Nasiona warzywne

wyberowej jakości sprzedaje

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego 1. 7. 243-10

**Zakład dentystyczno-techniczny
Zygmunta Pekelmann**

otwarty

Wykonuje wszelkie roboty według najnowsz. systemów

Lwów, Kaźmierzowska 17, Pasaż

MARSZ pogrzebowy paskarza

Senzacyjna broszura na czasie 258-1

Cena 80 hal. — Do nabycia w księgarni

Z. GORNEGO, Lwów, pl. Halicki 12 a**Otwarcie Kina Lew wkrótce nastąpi**

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia A. Górkana we Lwowie, Sykstuska 18.